



Odkrycie radu: Nasza znakomita rodaczka prof. Curie-Skłodowska.

kiego, czego potrzebują — aie jeden pawilon z przyszłego monumentalnego gmachu, projektowanego wspólnie przez rektora Szyszko-Bohusza, pozwoliłby jako tako rozmieścić zbiory Jasieńskiego i rozpakować nieknięte od lat skrzynie ze strychów szpitalnych na Wawelu.

Choć jeden pawilon narazie — to ocalenie najważniejszych części zbiorów narodowych przed zniszczeniem. Czyż nie znajdzie się na to ofiarności społecznej? Czy społeczeństwo nie zdobędzie się nawet na niewielki wysiłek, by ozdobić Kraków budowlą monumentalną — a ochronić swe zbiory, swe kilkusetmiliardowe bogactwa przed zniszczeniem.

Choćby na jeden pawilon narazie...

Andrzej Świętosławski.

Pogrzeb śp. Włodzimierza Tetmajera.

W sobotę 29 grudnia odbył się w Bronowicach Małych pogrzeb śp. Włodzimierza Tetmajera. Mały bronowicki kościółek nie mógł prawie pomieścić przedstawicieli władz, znajomych i przyjaciół oraz ludu wiejskiego. Przybyli na żałobną uroczystość wojewoda Kowalikowski, wiceprezydent miasta Wielgus, gen. Dziewanowski, pułkownicy Frenzel i Przedzimirski, delegacje D. O. K. V. i K. O. W. dalej del. związku polskich artystów plastyków, Strzelca, Związku b. Legionistów i t. d. Po mszy żałobnej odprawionej przez ks. infułata Wądolnego z asystą; 4 chłopów bronowickich wyniosło trumnę i złożyło na ubranych zielenią sianach. Przed zwłokami niesiono szereg wieńców — z pośród nich zwracały uwagę: wieńce z napisem: „Gorącemu i szlachetnemu sercu — Józef Piłsudski“, wieńce od wieńców od 8 pułk. ułanów, od gminy Wola Justowska od Związku Strzeleckiego i Legionistów.

Na cmentarzu bronowickim przemówił nad otwartą mogiłą malarz W. Wodzinowski, poczem prof. B. Pochmarski w gorących słowach skreślił niepodległościową pracę Zmarłego. Po przemówieniu jednego z włościan bronowickich oddano trumnę ziemi.



Pogrzeb ś. p. Włodzimierza Tetmajera: 1) Kondukt żałobny prowadzony przez ks. infułata Wądolnego w drodze na bronowicki cmentarz. 2) Prof. Wodzinowski przemawia nad otwartym grobem.

TADEUSZ MICHAŁ NITTMAN.

LOUVRE.

Sześć wieków sennie patrzy na mnie z murów i dziwną przędzą serce moje mota...
Cicho i dobrze mi wśród tych marmurów!
...A za oknami jesień: mgły i słońca
Kędyś z słonecznej i boskiej Hellady
przywieźli szczątki, co umarły już.
To Louvre, gdzie piękno wzywa do biesiady
obcych przechodni z za gór i z za mórz.

Płótna i rzeźby, kameje i gemmy,
egipskie bogi, wieki, pokolenia,
nagromadzone z czterech krańców ziemi
legendę szepcą sławy i natchnienia.

A nocą może, gdzie greckie posągi,
przebiega z lampą (knot oliwnej drga)
niezmordowany w turniejach, jak ongi,
król hucznych zabaw: Piękny François.

Czworogran gmachu patyną starości
powłókł się cały. Wichr dziejów go chłostał!
A może chmurom zmian ciągłych zazdrości?

Bo on niezmienny i ten sam pozostał.
W chłodnych galerjach świata się zapomni,
czasu nie baczy przez zachwyty łyzy.

Piękna i zimna uśmiecha się do mnie

Venus Milońska: Czar — spełnienie — sny...

Paryż, w jesieni 1923 r

25-lecie odkrycia radu.

Od dnia w którym p. Curie-Skłodowska, żona słynnego profesora Sorbony Piotra Curie obwieściła, iż udało się jej odkryć rad — minęło lat 25. To odkrycie Polki rozstawiło jej imię na całym świecie.

P. Curie-Skłodowska jest córką znanego profesora fizyki i matematyki w Warszawie. Do Paryża wyjechała w roku 1893, gdzie po trzech latach uzyskała licencjat fizyki i matematyki i zaczęła pracować u prof. Lipmana nad promieniotwórczością. W roku 1896 francuski fizyk Antoni H. Becquerel ogłasza swą pracę o promieniotwórczości uranu, p. Skłodowska przy wydobywaniu uranu ze smolistej blendy zauważyła, iż promieniotwórczość jej jest większą niż by na to wskazywała zawartość przez nią uranu. Prowadząc badania nad tem zjawiskiem w roku 1898 dokonała odkrycia radu. Małżonkowie Curie otrzymali za to odkrycie nagrodę Nobla. Radium ma olbrzymie zastosowanie w leczeniu chorób, które dotąd uchodziły za nieuleczalne np. z powodzeniem leczy raka.

Dnia 26 grudnia 1923 odbyła się ku czci p. Curie-Skłodowskiej uroczystość w paryskiej Sorbonie. Przemawiali na niej rektor uniwersytetu Appel, następnie prezydent rzeczypospolitej francuskiej Millerand, który powiadomił zebranych iż rząd francuski przyznał pani Curie-Skłodowskiej 40.000 franków rocznej renty dożywotniej. Po prezydencie Millerandzie przemawiał minister higieny Straus oraz inni przedstawiciele świata naukowego.



XIX. Kongres PPS. w Krakowie. Senat. r. Bol. Limanowski, honorowy przewodniczący ostatniego kongresu PPS. w Krakowie. Kongres uchwalił głosować za pełnomocnictwami dla Prezydenta.

Popołudniu minister higieny dokonał uroczystego otwarcia ochronki dla ubogich imienia Curie. W związku z tem w Polsce zawiązuje się komitet mający zbierać składki na „dar narodowy“ dla p. Curie. Pieniądze w ten sposób zebrane mają być obrócone na rozwinięcie curieterapii w Polsce. Należy zaznaczyć, iż u nas istnieje pierwszy w Polsce Zakład Curieterapii pod kierownictwem prof. Wachtla w Krakowie przy ul. Garncarskiej. (rd.)

XIX Kongres P. P. S. w Krakowie.

W dniach 30 i 31 grudnia 1923 oraz 1 stycznia 1924 odbył się w Krakowie XIX Kongres P. P. S. przy udziale przeszło 200 delegatów, prawie wszystkich posłów i senatorów. Obrady zagał poseł dr. Emil Bobrowski, poczem wybrano na honorowego przewodniczącego senatora Bolesława Limanowskiego, na przewodniczących posłów Dr. Diamanda, wicemarszałka Sejmu Moraczewskiego, dr. Marka, Szerkowskiego i p. Kłuszyńskiego. Dalej przemawiali goście, a mianowicie: miss dr. Marion Philips deputowana angielskiej Izby gmin i delegatka Labour Party na kongres P. P. S. p. Rudziewicz, który wraz z p. Kalninem przybyli jako przedstawiciele łotewskiej esdecji, imieniem robotników polskich w Czechach p. Kwetniowski, wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych p. Michał Sokołowski. Referowali poseł Barlicki sytuację polityczną, poseł dr. Diamand gospodarczą, poseł Niedziałkowski sprawy narodowościowe, poseł Kwapiński sprawę reformy rolnej, poseł Zaremba o spółdzielniach. Rezolucję polityczną pozwalającą P. P. S. wejść do rządu antyprawicowego przyjęto 128 głosami przeciw 43. Poza tem uchwalono szereg rezolucji gospodarczych, dotyczących mniejszości narodowych, spółdzielni i tak dalej. (rd.)